

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

[Strona główna](#) > [Start](#)

Czeska firma chce zainwestować w Łodzi 20 mln euro

Jeszcze w tym roku Kofola chce wybudować w Łodzi, kosztem 20 mln euro, zakład produkcyjny, który docelowo ma zatrudniać 200 osób - podał w środę dziennik "Młoda fronta Dnes".

Firma, która jest własnością mieszkających od lat w Czechach Greków, a która ma siedzibę w morawskim Krnovie niedaleko granicy z naszym krajem, na polskim rynku sprzedaje już napoje dla dzieci: jupik i frupper. Swą ekspansję chce obecnie wzmocnić, budując w Łodzi nowy zakład produkcyjny. Koszt inwestycji ma wynieść 600 milionów koron (ok. 20 mln euro).

Nowa fabryka Kofoli ma ruszyć z końcem tego roku.

W Polsce firma chce osiągnąć 15 procent udziału na rynku napojów bezalkoholowych. Szefowie firmy wiedzą, że czeka ją trudna walka, bowiem - co podkreślają - na polskim rynku napojów chłodzących dominują polscy producenci.

Inwestycja w Polsce jest częścią planu ekspansji Kofoli (produkującej także syropy) w państwach

środkowej Europy. Po Słowacji, gdzie kosztem ok. 250 milionów koron (ok. 8,5 mln euro) firma wybudowała już swój zakład produkcyjny, Kofola chce także ze swymi produktami wejść na rynek polski i węgierski, a w nieodległej przyszłości - na rynek chorwacki i słoweński.

Inwestycja w Polsce jest częścią planu ekspansji Kofoli (produkującej także syropy) w państwach środkowej Europy. Po Słowacji, gdzie kosztem ok. 250 milionów koron (ok. 8,5 mln euro) firma wybudowała już swój zakład produkcyjny, Kofola chce także ze swymi produktami wejść na rynek polski i węgierski, a w nieodległej przyszłości - na rynek chorwacki i słoweński.

Firmę założył Grek Kostas Samaras, którego rodzina przeniosła się w roku 1950 do ówczesnej Czechosłowacji. Samaras najpierw był importerem owoców i koncentratów owocowych, a od roku 1993 zaczął produkować własne napoje.

W 2002 r. jego rodzina kupiła od farmaceutycznej firmy Ivax licencję na produkcję ekstraktu czeskiej kofoli - napoju znanego jeszcze w czasach komunistycznych, cieszącego się dużym powodzeniem wśród czeskiej młodzieży. Tak jak popularny napój nazwano rodzinną firmę, którą obok Kostasa Samarasa kieruje także jego syn i córka.

W ubiegłym roku obroty Kofoli wzrosły o 30 proc. do poziomu prawie 2 miliardów koron (ok. 300 milionów złotych). W Czechach firma ma 10-procentowy udział na rynku napojów gazowanych oraz ponad 23-procentowy udział w rynku syropów. Poprzez inwestycję w Polsce Kofola stanie się jedną z niewielu czeskich firm, które ekspandują za granicę.

PAP

<http://laboratoria.net/home/9896.html>

Informacje dnia: [2 edycja Targów LABS EXPO za nami! Dbasz o serce? Zadbaj o psychikę! Muszę o siebie dbać, żeby się nie wypalić jako wolontariusz Walczymy z osamotnieniem chorych na raka dróg żółciowych Jazda na rolkach - Czy jest dobrym sportem? Kwasy humusowe z odzysku 2 edycja Targów LABS EXPO za nami! Dbasz o serce? Zadbaj o psychikę! Muszę o siebie dbać, żeby się nie wypalić jako wolontariusz Walczymy z osamotnieniem chorych na raka dróg żółciowych Jazda na rolkach - Czy jest dobrym sportem? Kwasy humusowe z odzysku](#)

Partnerzy